

Nagroda w konkursie „SEJM DZIECI I MŁODZIEŻY”

Dnia 31 maja wyruszyliśmy autobusem do Warszawy w oczekiwaniu niesamowitej przygody-wzięcia udziału w XXVIII sesji Sejmu Dzieci i Młodzieży jako posłanki. Z Wielkopolski jechało nas 28, a w Warszawie spotkało się nas w sumie 460 uczniów w wieku od 13-18 lat. Raz w życiu można dostąpić tego zaszczytu i jesteśmy dumne z tego powodu.

Sama wycieczka przebiegła dość spokojnie i przyjemnie. W pierwszym dniu pobytu (31.05) całą grupą zwiedzaliśmy Warszawę. Byliśmy na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach i widzieliśmy m.in. groby bohaterów książki „Kamienie na szaniec”. Potem wybraliśmy się z wycieczką do Łazienek Królewskich. Między nami chodziły pawie, co nas zdziwiło. Rankiem następnego dnia zawiezono nas pod budynek Sejmu RP. Po przejściu kontroli pirotechnicznej weszliśmy do środka.

Można było odczuć jakie to ważne miejsce dla naszego narodu. Wszędzie było pełno młodych ludzi-nas posłów na Sejm Dzieci i Młodzieży. Poręcze od schodów były w kształcie węży, a ściany z marmuru. Mieliśmy spotkanie z klubami parlamentarnymi. O godzinie 10.00 rozpoczęły się obrady, które otworzyła Marszałek Sejmu, Elżbieta Witek. Na początku przedstawiono nam uchwałę i zadano pytania Ministrowi Edukacji, którego reprezentował Sekretarz Stanu Ministerstwa Edukacji. Potem nadszedł czas na przemówienia uczestników. Niestety zabrakło czasu, by wszyscy mogli wyrazić swoje opinie. Padły propozycje, abyśmy w obecnym składzie mogli się spotkać ponownie. Dotyczyły one przeróżnych tematów, ale głównie miały na celu temat obrad. Następnie głosowaliśmy nad poprawkami uchwały, używając przycisków na wyświetlaczu, które były przy każdym siedzeniu. Czułyśmy się wtedy bardzo ważne.

Wróciliśmy do domu zmęczone, ale zadowolone. Było to nowe doświadczenie, które zapamiętamy na zawsze.

Weronika: Najbardziej podobały mi się przemówienia, ponieważ dzięki nim mogłam poczuć się jak dorosły obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, dowiedzieć się jakie plany ma młode pokolenie i co mogę zrobić, by zmieniać ojczyznę na lepsze. Będąc w sejmie, zdałam sobie sprawę jakie mam szczęście, że jestem Polką, przez co zaczęłam bardziej szanować i kochać Polskę.

Magdalena: Najbardziej podobało mi się to, że mogłam przekonać się, jak wyglądają zasady demokracji w sejmie, o których uczyliśmy się w ósmej klasie. Podobało mi się również spotkanie z klubami parlamentarnymi. Świat polityki wydawał mi się zawsze taki odległy, a w tamtym momencie miałam go na wyciągnięcie ręki. Koleżanki, Koledzy! Pamiętajcie o tym konkursie za rok. Może was spotkać niepowtarzalna, niesamowita przygoda.

Magdalena i Weronika z 8 c